№ 145. Poniedziałek 28. Czerwca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dyrekcya finansów krajowych mianowała feldfebla z rezerwy *Agatona Wiśniewskiego* prowizorycznym kancelaryjnym asystentem III. klasy.

Lwów, dnia 17. czerwca 1858.

Wiédeń, 25. czerwca. Dnia 23. maja 1858 roku wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany XXIV. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 88. Cesarskie rozporządzenie z 20. czerwca 1858, ważne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Lombardo-weneckiego królestwa i Pogranicza wojskowego, mocą którego przydzielona została władzom politycznym jurysdykcya co do kilku przekroczeń powszechnego kodexu karnego, z równoczesną regulacyą postępowania, jakie mają zachowywać przytem.

Sprawy krajowe.

(Słabość Jego Excelencyi Arcybiskupa Baranieckiego.)

Lwów, 27. czerwca. Sztafetą pocztową z Cieszanowa nadeszła tu wiadomość, że Jego Excelencya najprzewielebniejszy Arcybiskup JMCK. Baraniecki zasłabł nagle w Cieszanowie na dniu 24go b. m., ale podług doniesień z dnia wczorajszego ma się już nieco lepiej.

Lwów, 27. czerwca. Przedwczoraj we czwartek 24. b. m. składała szkoła ogrodnicza lwowska, jedyna w całej monarchyi, popis ogólny, pierwszy od czasu założenia swego przed dwoma laty. (Ob. Nr. 12. Dod. tyg. z r. 1856). Egzystencyę swoją i byt zawdzięcza opiece JE. Namiestnika w naszym kraju jw. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, a połączona z instytucyą ogrodu botanicznego zostaje pod jurysdykcyą fakultetu filozoficznego, zaś pod przewodnictwem profesora botaniki i dyrektora ogrodu botanicznego W. Hiacentego Łobarzewskiego. Bezpośrednie prowadzenie konwiktu i udzielanie nauk ogrodniczych elewom, poruczone jest c. k. ogrodnikowi botanicznemu p. Karolowi Bauer, któremu w specyalnych przedmiotach nauk dopomaga kilku prowizorycznie przybranych korepetytorów.

Dotychczas liczył zakład tylko 9 uczniów; między którymi trzech wspiera Wydział Stanów gal. rocznem stypendyum po 60 złr., czterech zaś Magistrat miasta Lwowa także roczną stypendyalną zapomogą po 100 złr., dwóch zaś utrzymuje się w zakładzie na własnych funduszach.

Przedmioty, w których udzielano naukę w ciągu upłynionego dwulecia, rozpadają na dwa oddziały; to jest: *a)* na szereg nauk ogrodnikowi pomocniczych i *b)* na szereg nauk ściśle-ogrodniczych.

Pierwszy szereg obejmował elementarne wykłady z *topograficznej i fizykalnej geografii, fizyki, meteorologii, arytmetyki* i *geometryi;* a poruczonym był dwom podczas zimowych miesięcy dochodzącym korepetytorom.

Szereg nauk ogrodniczych obejmował naukę *uprawy jarzyn,* naukę *hodowania krzaków* i *drzew owocowych* tak w sadach jak brzoskwiniarniach, dalej: *hodowanie roślin naukowych botanicznych, uprawę kwiatów i gospodarstwo strojnego kwiatowego ogrodu.*

Obok tych nauk udzielano *nauki rysunków,* planów i ozdób ogrodowych i drobnych budynków ku hodowaniu roślin cieplych, na co wyznaczone były godziny we dnie świąteczne.

Szereg tych wszystkich nauk udzielał *teoretycznie* w ciągu zimowych miesięcy sam c. k. ogrodnik botaniczny, a *własnoręczną praktykę* w tych zawodach odbywali uczniowie przez cały przeciąg dwuletni pod ciągłym zarządem i okiem samego ogrodnika botanicznego, albo w samym Zakładzie c. k. ogrodu botanicznego, albo czasami po zakładach do ekonomii magistratu lwowskiego należących, jak to są: Ogród pojezuicki, promenady na wałach i skarpach i góry piaskowej, zakład sadowy magistracki i wiele innych drobnych ogrodów pozakładanych nowszemi czasy w mieście obok zakładów dobroczynnych.

Egzamin rozpoczął się o pół do dwunastej, w obecności Jego Excel. pana Namiestnika i Jej Excel. pani Namiestnikowej, i wielu dostojnych gości, którzy świadkami być raczyli popisu uczniów; mianowicie obecni byli: jw. Wiceprezydent baron Kalchberg; z Wydziału stanowego: hr. Russocki i w. Maurycy Kraiński; z Towarzystwa agronomicznego: WW. Łaskowski, radca Lehr, Jan Czajkowski, i hr. Włodzimierz Dzieduszycki; z Wydziału miejskiego p. Adamski, a ze strony c. k. akademii JM. ksiądz Głowacki tegoroczny dziekan fakultetu filozoficznego; przytem wielu znawców zawodu ogrodniczego i miłośników kwiatów.

Popisy odbywały się w sali oranżeryjnej pięknie w kwiaty przyozdobionej, lecz gości zajmował pod porę głównie sam przedmiot popisu, który stawiał dowody pilności uczniów. Każdy z uczniów złożył na stole wzory rysunku ogrodów i plany różnego rodzaju, starsi swej własnej kompozycyi, młodsi w kopiach, oprócz tego wzory rozmaitych budynków ogrodniczych, jak do jakiej potrzeby, i w jakiem miejscu mają być stawiane; — a wszystkie do zadziwienia z jaką zręcznością skreślone. Obok tych rysunków złożył każdy z nich z osobna dziennik czynności swoich ogrodniczych, prowadzony dzień za dniem, miesiąc za miesiącem, i tak ze dwóch lat, gdzie miał spisane wszystkie swoje doświadczenia, uwagi i własne prace dokonane, a co stało za dowód jakich w ciągu tego czasu nabył wiadomości.

Przy rozpoczętym egzaminie dowiedli też uczniowie, że istotnie posiadają w całej mocy ten przedmiot, którego świadectwa złożyli. Główne pytania między wielu innemi były: Zakład ogrodu warzywnego i pielęgnowanie wszystkich rodzajów jarzyn; wyliczenie i rozpoznanie chorób drzewnych; trzecie: sposoby leczenia i chowu drzew. Na żądanie Jego Excel. p. Namiestnika popisywali się uczniowie, w jaki sposób odbywa się obcinanie drzew owocowych, okazując na gałęziach grusz i jabłoni, sztukę obcinania pączków i latorośli, chcąc ażeby drzewina pędziła w gałęzie lub w owoc.

Po ukończonym egzaminie w sali oprowadzali uczniowie gości w ogrodzie, zdając sprawę ze wszystkiego, o co ich komu zapytywać się podobało; a odpowiedzie ich, i te doświadczenia, jakie przy każdem krzewie, każdej roślinie i przy całem obejściu się z niemi okazali, wróżą z nich najpiękniejszą przyszłość dla kraju, i jednają wieczystą wdzięczność twórcy tej szkoły.

(Mianowania i wyszczególnienia. — Marki stemplowe. — Wykaz drzew zasadzanych.)

Wiédeń, 25. czerwca. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższą uchwałą z dnia 20 czerwca b. r. nadać dyrektorowi pomocniczych urzędów lwowskiego wyższego sądu krajowego, *Leonowi Sosnowskiemu* w uznaniu jego długoletniej wiernej i nieskazitelnej służby kawalerski krzyż orderu Cesarza Franciszka Józefa.

— Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarza rady przy obwodowym sądzie w Tarnopolu *Józefa Krala,* w tym samym charakterze do krajowego sądu w Czerniowcach, zaś sądowego adjunkta przy obwodowym sądzie w Złoczowie *Konstantego Manastyrskiego* mianował prowizorycznym sekretarzem rady przy obwodowym sądzie w Tarnopolu.

— Cesarski patent zaprowadzający marki stęplowe, rozporządza, aby dla zapobieżenia fałszerstwa zmieniać od czasu do czasu

kształt stemplowych marków. To rozporządzenie wejdzie w wykonanie równocześnie z zaprowadzeniem nowego menniczego systemu. Dawniejsze zatem stemplowe marki nie będą mogły być używane.

Gminne urzęda w koronnych krajach zostały wezwane przedłożyć wykaz drzew zasadzonych w ich powiatach w ciągu roku.

W kilku wiedeńskich pałacach zostaną zaprowadzone elektryczne zegary.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Posiedzenie z 19. i 21. czerwca. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 22. czerwca. Wczoraj udzielała Królowa w pałacu Buckingham kilka audyencyi, między innemi był na audyencyi nowy poseł argentyński republiki p. Juan B. Alberdi i angielski poseł w Petersburgu sir John Crampton, który udaje się na swoją posadę.

— Książę Alfred, drugi syn Królowej zawinął przedwczoraj na parostatku „Black Eagle“ do portu w Corku, jednak nie wysiadłszy nawet na ląd, odpłynął po krótkim pobycie. Słychać, że chce być obecnym przy zatopieniu poza-atlantyckiej liny, i udał się na stacyę eskadry przeznaczonej do założenia telegrafu; od czasu jak ta eskadra opuściła zatokę Plymouth nie było o niej ani wieści.

— Król belgijski, księztwo brabanccy i hrabia Flandryi wyjeżdżali 20. b. m. do St. Leonard odwiedzić hrabinę Neuilly. 20go b. m. wydarzył się smutny wypadek jednemu pociągowi na kolei żelaznej z Portsmouthu do Londynu. Kilka wagonów z podróżnymi wyskoczyło z szyn, przyczem 7miu podróżnych miało odnieść skaleczenia niebezpieczne.

— Na posiedzeniu *Izby niższej* dnia 19. czerwca wniesiono kilka zabawnych zapytań. Między innemi opowiadał p. *Fitzroy*: Pewien cieśla młody, nazwiskiem Craft, który córkę pastora Collin'a w porcie podczas wylądowania natrętnie uściskał i ucałował, skazany został na mocy aktu względem pokrzywdzenia osób płci żeńskiej i dzieci na sześć miesięcy więzienia z pracą przymusową. Takie nienależyte zastosowanie aktu rzeczonego wydarzyło się już trzy czy cztery razy. Mr. *Walpole* przyrzekł rozpoznanie tej sprawy. Mr. *Fitzgerald* oświadczył, że lord Elgin udał się w strony północne Chin, by z Cesarzem wejść w negocyacye bezpośrednie, a jenerał Peel zawiadomił Izbę, że nierozpuszczają już więcej zbrojnych z milicyi. Mr. *Mangles* wspomniał o zaraźliwych wyziewach Tamizy, i zapytuje, czy też minister budowli nie myśli nakazać środków potrzebnych dla zabezpieczenia parlamentu od tych szkodliwych wyziewów rzeki prawdziwie stygijskiej, płynącej tuż pod murami zabudowania parlamentarnego? Lord *J. Manners* odrzekł na to, że jak na teraz przedsięwzięto środki uśmierzające, i wrzucono do rzeki znaczną ilość wapna w pobliżu fasady Westminsteru. Wkońcu oświadcza, że potąd zachodzą jeszcze wielkie trudności w przyjęciu i wykonaniu rozmaitych planów co do oczyszczenia rzeki Tamizy.

— Na posiedzeniu *Izby wyższej* dnia 21. czerwca oświadczył hrabia *Malmesbury*, że rząd nie ma zamiaru przedłożenia także i Izbie wyższej rezolucyi przyjętych w Izbie niższej, i zaproponowanych przez ministeryum za podstawę do nowych bilów indyjskich, gdyż potąd nie było to we zwyczaju. Zdaje się, że sam bil ten przedłożony będzie około połowy lipca Izbie wyższej, a zgromadzenie będzie miało dość czasu do namysłu. Margrabia *Lansdowne* ubolewał nad tem, że rząd nie myśli rezolucyi tych przedłożyć, lecz zgodził się na to. Hrabia *Granville* przywodził w pamięć, że dawniejszy prezydent wschodnio-indyjskiej kompanii (lord Ellenborough) przyrzekał przedłożenie tych rezolucyi, a hrabia *Grey* wyraził nadzieję, że lordowie nie przyjmą tego bilu, jeśliby go im przedłożono poźniej, niż to przepisuje regulamin względem przyjęcia bilu z innej Izby.

W *Izbie niższej* nie zaszło nic ważnego do odejścia poczty.

— Dnia 16. czerwca miał w Birminghamie zbiegły z Georgii niewolnik odczyty o „niewolnictwie“, które zrobiły wielkie wrażenie.

W Limehouse, w pobliżu blackwallskiej kolei żelaznej wybuchnął dnia 19. b. m. wieczór w fabryce p. Forrest and Comp. straszny pożar, i wyrządził szkodę blisko na 100.000 funt. sztr.

Francya.

(Rada ministeryalna. — Wystawa kwiatów. — Nagrody. — Stacya na morzu adryatyckiem. — Wiadomości bieżące. — Konferencye paryskie. — Sprawa wychodźców murzyńskich.)

Paryż, 22. czerwca. W St. Cloud była wczoraj pod prezydencyą Cesarza rada ministeryalna, roztrząsano kwestyę względem zaprowadzenia dyrektoryatu bezpieczeństwa publicznego i względem reorganizacyi Algieryi.

— Prezydent stowarzyszenia wystawy kwiatów i jarzyny hr. Morny rozdawał przedwczoraj nagrody przypadające. Cesarz mianował kawalerem legii honorowej Lenormand'a trudniącego się ogrodnictwem, który około uprawy jarzyny w okolicach Paryża położył wielkie zasługi, przykładem, radą i ogłoszeniem różnych sposobów ułatwiających. Hrabia Morny oświadczył przytem wyraźnie, że rzeczony Lenormand odznaczył się zaszczytnie z pomiędzy tylu ogrodników i zajmujących się ogrodnictwem w okolicach Paryża.

— Ministeryum marynarki otrzymało teraz sprawozdanie p. Poncelet'a, porucznika okrętowego i komendanta paropływu „Renaudin“. Podaje on bardzo wiele szczegółów o parowcu „Regina Coeli“, i popiera sprawę francuskiego kapitana okrętowego. Upewniają też, że minister marynarki przygotowuje sprawozdanie urzędowe w tym przedmiocie do *Monitora*.

— Rząd cesarski postanowił oddać francuską dywizyę okrętową u zachodnio-afrykańskich wybrzeży pod rozkazy kontradmirała; potąd dowodził nią tylko jeden z kapitanów okrętowych.

— Rząd papieski upraszał o to, by mógł do służby swej okrętowej przyjąć kilku oficerów marynarki francuskiej, J. Ś. Papież kazał budować dwie korwet parowych i postanowił liczbę tych okrętów wojennych pomnożyć do dziesięciu.

— Eskadra francuska wraca z morza śródziemnego dnia 23go b. m. do Tulonu, a z początkiem lipca zawinąć ma do portu w Cherbourgu.

Moniteur de l'Armée zbija wiadomość o zakupnie koni w Niemczy na rachunek rządu francuskiego.

— Na morze adryatyckie wysłano dwie łodzie kanonierskie, i zdaje się, że tam stacyę okrętową urządzą.

— Według doniesień *Monitora* z dnia dzisiejszego poruczono panu Fould w nieobecności ministra Magne tymczasowo ministeryum finansów.

Książę Hieronim odjechał z Villegenis do pomieszkania swego na zamku Meudon. Wczoraj był książę na radzie ministeryalnej w St. Cloud.

— Względem trzech pierwszych posiedzeń konferencyi paryskiej otrzymała *Independance belge* obszerniejsze doniesienia od swego korespondenta w Konstantynopolu, któremu, wnosząc z jego pisma pozwolono było zapewne przejrzeć protokoły dwóch pierwszych posiedzeń i bardzo obszerną telegraficzną osnowę trzeciego posiedzenia. Według tych doniesień rozpoznawano na pierwszem posiedzeniu pełnomocnictwa i załatwiono inne formalności. Na drugiem posiedzeniu zaproponował francuski pełnomocnik unię bez ogródki, na co lord Cowley zrobił uwagę, iż trzeba najpierwej porozumieć się względem porządku dyskusyi, a potem Porcie należy zostawić incyatywę do propozycyi; potem przypada na państwa ościenne, Austryę i Rosyę kolej do przedłożenia propozycyi. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie. Poczem Fuad Basza oświadczył, że Porta nie chce podać żadnej gotowej propozycyi, lecz poprzestaje na życzeniu Sułtana, ażeby tę kwestyę jednomyślnie i z zaspokojeniem wszystkich rządów rozwiązano. Na trzeciem posiedzeniu wystąpił hr. Walewski z nową propozycyą, według której należy utworzyć w prawdzie dwóch hospodarów, ale tylko jedną konstytucyę i tylko jeden senat prawodawczy. Fuad Basza oświadczył na to, iż ma zlecenie opierać się wszelkiemu projektowi unii. Pełnomocnik austryacki, któremu najprzód przysłużała inicyatywa, zaproponował dyskusyę nad regulaminem organicznym, na co pełnomocnik pruski oświadczył, że na to nie ma żadnych instrukcyi, i dlatego proponuje, ażeby najprzód rozpoznano stan stosunków Księstw Naddunajskich do Porty. Ponieważ członkowie konferencyi postrzegli, że wszyscy nie są dostatecznie instruowani, tedy ponieważ się wzbraniano przyjąć do protokołu propozycye unii Walewskiego, uchwalono odroczyć konferencyę aż po 10. czerwca, aby pełnomocnicy w obszerniejsze instrukcye zaopatrzyć się mogli. Co się tyczy tych instrukcyi, tedy Fuad Basza miał otrzymać rozkaz z Konstantynopola protestować stanowczo przeciw wszelkim projektom unii. Zasadę unii odrzucono, co jednak uchwalono na innych posiedzeniach, dotychczas niewiadomo.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: *Constitutionnel*, zawiera artykuł, który nie możemy pominąć bez wyjaśnienia. — Wyrzeczone w zasadzie, a w części przeprowadzone zniesienie niewolnictwa, zadało kolonialnej produkcyi francuskiej dotkliwe straty. Brak rąk pracujących zaczął właścicieli gruntów w koloniach nabawiać wielkiego kłopotu. Za przykładem, jaki w tej sytuacyi dała wyspa św. Maurycego, poszła wkrótce także wyspa Bourbon. Wyspy te sprowadziły w wielkiej liczbie indyjskich robotników, zwanych Kuli. Pomyślny wpływ, jaki wywarł ten postępek na majątek właścieli, na obu wyspach, skłonił francuski rząd zastosować ten sposób także na Antylle i za pomocą premiów poprzeć przychodźtwo Kulów w tej zamorskiej posiadłości Francyi. Już się było przeniesło około 4000 cudzoziemców na wyspę Martinique a około 1500 do Guadeloupy. Ale pomimo przymierza, jakie podówczas jeszcze istniało między Francyą i Anglią, nie wahał się rząd angielski użyć środków, ażeby tej emigracyi, jak ją nazywają, we Francyi przeszkodzić. Rząd francuski był przeto zmuszony zwrócić swą uwagę na zachodnie wybrzeża Afryki, ażeby ztamtąd sprowadzić dla swych kolonii „wolnych robotników“ czarnej barwy. W tym zamiarze stanęła między ministerstwem marynarki i domem Régis w Marsylii ugoda, którą ten dom obowiązał się sprowadzić na wyspę Martinique i Guadeloupe 20.000 Afrykanów. Panowie Régis mieli otrzymać za każdego Murzyna, który przybędzie zdrowy na miejsce, 500 franków. Lecz pod jakiemi warunkami przybywają ci Murzyni, tak zwani „wolni robotnicy“, do kolonii francuskich? Rząd mówi, Murzyni mają zostawać 10 lat w służbie właściciela, który ich zwerbował, i daje im za to pożywienie, w przypadku słabości lekarstwo, i miesięczną płacę w pieniądzach. Ograniczamy się na teraz, mówi Gazeta wiedeńska, na tych sumarycznych napomknieniach. Nic mamy w tej chwili do czynienia z kwestyą, jaką wywołuje system emigracyi murzyńskiej do kolonii francuskich ze stanowiska socyalnego. Wiadomo, że wkrótce po zawartym pokoju w Paryżu przyszło względem tej kwestyi między gabinetami St. James i Paryża, do rozpraw, które jednakże nie wydały żadnego rezultatu. Dość na tem, bylito tacy czarni „emigranci“, których niedawno francuski okręt „Regina Coeli“ zabrał z zachodniego wybrzeża Afryki na swój pokład i okuł w kajdany.

Kapitan okrętu zostawał przez niejaki czas jeszcze na lądzie. Murzyni korzystając z tej sposobności, uwolnili się z kajdan, wymordowali załogę okrętową z wyjątkiem chirurga, i opanowali statek: Zawiadomiony o tem angielski statek krążący puścił się w pogoń za okrętem niewolników, który bez oporu natychmiast się poddał i został oddany napowrót francuskiemu kapitanowi, która w łodzi za nim płynął. Na posiedzeniu Izby wyższej dnia 17., na którem lord Malmesbury miał wytoczyć sprawę względem zajścia między Anglią i Ameryką co do prawa przetrząsania okrętów, nadmieniono także o wypadku z okrętem „Regina Coeli". Lord Malmesbury oświadczył, że użyje tej sposobności, ażeby u francuskiego rządu założyć protest przeciw systemowi, który, lubo nazwano systemem wychodźtwa, jednak jest tylko odnowieniem handlu niewolnikami. Lord Grey czyni francuski rząd odpowiedzialnym przed Bogiem i przed ludźmi, za rozkazy, na mocy których działał kapitan okrętu „Regina Coeli", i potępił najsilniejszemi wyrazami postępowanie francuskiego oficera. Otóż przeciw tym oświadczeniom powstaje dziś *Constitutionnel*, przypominając lordom „okrucieństwa w Indyach", i tym sposobem daje nowy dowód, jak nierozważnie pewna część paryskiej prasy rozwodzi się nad publicznemi sprawami. Według dyskusyi angielskiego parlamentu względem mocyi Cardwella, zarzuty *Constitutionnela* są jak nam się zdaje anachronizmem. Prasa angielska niezostanie dłużną w odpowiedzi rządowemu dziennikowi paryskiemu. Jutro zamieścimy, mówi *Gazeta Wied.*, artykuł *Constitutionnela*, który rzuca światło na tę sytuacyę.

Włochy.

(Czynności w izbie deputowanych.)

Turyn, 19. czerwca. Izba deputowanych przyjęła na wczorajszem posiedzeniu budżet wydatków na rok 1859 prawie bez żadnych rozpraw poprzedniczych. Tylko oznaczenie płacy dla jednego ministra bez portfelu, a mianowicie p. Paleocapa, dało powód do niektórych uwag nad połączeniem więcej portfelów w jednej ręce. Hrabia Cavour zawiaduje bowiem sprawami wewnętrznemi i zewnętrznemi, a pan Lanza sprawami oświecenia publicznego i finansami. Hrabia Cavour odrzekł na to, że rzecz ta jest tylko dla samych ministrów uciążliwa; budżet na tem nic nie cierpi, lecz administracya przeciążona jest pracą.

Niemce.

(Reforma w komunikacyi pocztowej. — Układy celne. — Komisya żeglugi na Elbie. — Wiadomości bieżące.)

Berlin, 22. stycznia. Co do reformy tax za jazdę pocztową w niemiecko-austryackim związku pocztowym podaje *Preus. Korr.* następujące oznajmienie: Z dniem 1. lipca r. b. wejdzie w wykonanie reforma, bardzo ważna pod względem rozwoju i wewnętrznego utwierdzenia jednej z najpożyteczniejszych instytucyi naszych czasów, a mianowicie niemiecko-austryackiego związku pocztowego. Jestto reforma tak za jazdę pocztową w obrębie związku, a właściwie zaprowadzenie systemu bezpośredniej taxy, przezco osiągnięta zostanie jedność terytoryalna należących do związku pocztowego państw i wolnych miast niemieckich także we względzie internacyonalnej komunikacyi pocztowej.

— Rząd pruski kazał temi czasy wypracować memoryał, w którym zawarta jest treść dotychczasowych układów celnych z Austryą a oraz bliższe wyjaśnienie punktów, względem których niezdoła się porozumieć w Wiédniu. To sprawozdanie ma posłużyć członkom związkowym na najbliższej jeneralnej konferencyi w Hanowerze za podstawę do dalszych układów. Jeneralna konferencya ma najpierwej rozstrzygnąć przyjęcie tego, co ułożono już z Austryą; co do wniosków zaś rządu cesarskiego względem zniżenia związkowych ceł przywozowych, jako też zniżenia cła przewozowego od win austryackich niestanęła jeszcze żadna ugoda.

Sztuttgarda, 19. stycznia. Cesarzowa matka rosyjska ma zjechać także i tego lata, mianowicie w miesiącu sierpniu, do wód w Wildbadzie. — Władza kumunalna zajmuje się obecnie ułożeniem budżetu miasta Sztutgardy. Dochody wynoszą 140.769 fl. a wydatki 259.000, z czego wypływa znaczny niedobór.

W **Hamburgu** zebrała się dnia 17. b. m. czwarta komisya do uregulowania żeglugi na Elbie. Prezydentem tej komisyi obrany został c. k. austryacki radca namiestnictwa Wacław Rieger z Riegershofen.

Montenegro.

(Korpus obserwacyjny. — Subwencya rosyjska.)

Skoncentrowanie tureckich wojsk między Klobukiem a Cetynią spowodowało księcia Danilę wysłać ku Grahowu obserwacyjny korpus z 1000 ludzi. Według wiadomości otrzymanych z Hercegowiny niema skoncentrowanie tureckich wojsk innego zamiaru, jak tylko w tym okręgu utrzymać porządek i wewnętrzne bezpieczeństwo, oraz aby zapobiedz wszelkiemu nowemu powstaniu, jakie czarnogórscy emisaryusze i im podobni mogliby wywołać między chrześciańską ludnością a osobliwie po zajściu pod Grahowem.

W Albanii i Rumelii odbywa się ogólna dobrowolna rekrutacya i już znajduje się w Monastyru organizowany korpus 12.000 ludzi.

Nierówny podział zdobyczy zrobiony pod Grahowem wywołał między wielą Czarnogórcami takie nieukontentowanie, że obawiają się niepokoju i starcia.

— Dziennikowi *Agramer Ztg.* piszą z Czarnogóry, że książę Daniło oczekuje z wielką niecierpliwością powrotu swego sekretarza Medakowicza z Petersburga, dokąd jeździł dopraszać się regularnej subwencyi rocznej 8000 dukatów. Rosya stawia jednak dość trudne warunki, a mianowicie zwrotu kościelnych dóbr, które książę Daniło zabrał na siebie.

Turcya.

(Stan wojska w Hercegowinie. — Karawana do Mekki. — Buntownicy Kandyoci.)

Konstantynopol, 13. czerwca. Ustawienie tureckiej armii w Hercegowinie jest obecnie następujące: w niksiczkim lesie 2500, w warowni Klobuk 150, w trebińskim lesie 2000, w Stolaczu i Mostarze 2500, w Raguzie 4000, a drugi oddział 4000 ludzi ma przybyć wkrótce. Dotego doliczyć trzeba posiłkowe wojska begów z Bośnii i Albanii, 20.000 Baszibozuków razem 36.150 ludzi.

— Z Damasku piszą pod dniem 3. czerwca, że karawana pielgrzymów puściła się dnia 28. maja w podróż do Mekki, pod dowództwem Emir Hadżi Szachir Baszy. Składała się z 500 Turków, 1500 Persów a między tymi księżniczka z panującej familii, i 150 Dagestanów. Procesya z świętą chorągwią była jednak mniej uroczystą jak zwykle, i a to aby odjazd sułtanki nastąpić mógł dnia 31. maja z tem większą świetnością.

— Korespondent dziennika *Presse d' Orient* pisze z Kaney pod dniem 24. maja, że Grecy Sandżaka z Kaney stanęli pod bronią i obsadzili góry panujące nad równiną Kaney. Dnia 16. maja wyszło z Lakos hasło do powstania. Sandżaki z Ketymo i Kandyi są spokojne. Tureckie familie rozrzucone po zbuntowanych wioskach, schroniły się do Kaney. W Kaney skonfiskowano u jońskich poddanych Anglii znaczne zapasy prochu. Dziennik *Journal de Constantinople* potwierdza tę wiadomość, i dodaje że w Krecie zostanie ogłoszony stan blokady i że dla wykonania tego odchodzi ztąd jeden z admirałów.

Azya.

(Doniesienia z Indyi.)

Z upadkiem Kotah, Ihansi i Luknowa zakończyły się podobno działania regularnej wojny, gdyż walka w Audzie i Rohilkundzie zamieniła się w wojnę guerylów, do której pomyślnego ukończenia potrzebna jest cierpliwość; klęska zaś, którą rokoszanie ponieśli między Ihansi i Kalpi, zdaje się że buntowników w Indyach centralnych przywiodła do rozpaczy. W bitwie pod Kucz miała poledz Ranih z Ihansi. Przynajmniej między poległymi znaleziono zwłoki młodej kobiety obok siwego rumaka, na którym jeździć zwykła. Wojska pod dowództwem sir Hugh Rose mają w upałach gorszego nieprzyjaciela, niż kule lub oręże rokoszan. Gorący promień słoneczny dziesiątkuje strudzone wojsko. Dnia 8. w sam dzień walki pod Kucz, utracił 71 pułk gorali 7 ludzi, 86 pułk 3 ludzi, a artylerya 4 ludzi na rażenie głowy od słońca.

Radża Szorakpur, który skazany na deportacyę, eskortowany był w kajdanach na miejsce swego przeznaczenia, znalazł w podróży w swym namiocie rewolwer porucznika Pictet, dowodzącego eskortą. Stary naczelnik nie mógł znieść hańby swej niewoli, pochwycił rewolwer — na straży Sepoje, przymrużyli zapewnie oczy — i zastrzelił się. Podobnież i na wyspach Andaman odebrali sobie życie transportowani Indyanie; jednego rozstrzelano, dla tego, że się nie chciał poddać haniebnej dla swej kasty robocie przymusowej; inni umknęli w głąb wysp, gdzie częścią strzałom dzikich ludzi, częścią głodowi ulegli.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 24. czerwca. Jeneralny prokurator w Lugdunie, p. Devienne, mianowany będzie w miejsce pana Delangle prezydentem cesarskiego trybunału w Paryżu.

Paryż, 25. czerwca. Dzisiejszy *Monitor* zawiera dekret, którym mianowano ministeryum dla Algieryi i kolonii, i poruczono je księciu Napoleonowi.

Londyn, 24. czerwca. Wczoraj wieczór był zwyczajny, coroczny bankiet u Lorda Majora. Lord Derby niebył na nim. Mowy kilku innych obecnych ministrów i marszałka Pelissiera były serdeczne i tchnące pokojem.

Londyn, 25. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu wieczornem *izby wyższej* odczytał lord *Malmesbury* urzędowe zawiadomienie rządu francuskiego względem okrętu „Regina Coeli." Okazuje się z pisma tego, że murzyni, którzy się dopuścili morderstwa, byli to wolni wychodźcy z paszportami rządu liberyjskiego, że kapitan Simon niedozwalał Anglikom przytrzymywać kiedykolwiek okrętu swego, i że przeto Francuzi mają prawo domagać się zwrotu okrętu rzeczonego. *Grey* i *Brougham* powątpiewają o dokładności tego sprawozdania.

W *izbie niższej* zaproponował *Stanley* drugi odczyt bilu indyjskiego wraz z jego uzasadnieniem. *Bright* niechce się temu sprzeciwiać, lecz oświadcza przy tem, że wniesiony bil indyjski nieodpowiada wszystkim jeszcze wymaganiom słusznym. Utrzymuje dalej, że Indyami powinienby zarządzać minister wprawdzie bez innych doradźców, lecz z pomocą podsekretarzy państwa. Miasto gubernatora jeneralnego wypadałoby zaprowadzić pięć rezydencyi odrębnych, których gubernatorowie staliby w bezpośredniej styczności urzędowej z ministeryum w Londynie, a na wszelki wypadek należałoby ogłosić amnestyę zupełną zaraz po przyjęciu bilu indyjskiego. *Whiteside* stawał w obronie bilu, a w szczególności co do zaprowadzenia doradźców ministeryalnych.

Bil odczytano po raz wtóry prawie bez żadnej opozycyi i bez głosowania.

Turyn, 24. czerwca. Prezydent izby, p. *Cadorna* udał się dla poratowania zdrowia do Szwajcaryi.

Turyn, 24. czerwca. Na przyszłej sesyi ma być przedłożony izbom projekt ustawy względem przyzwolenia 50 000 franków na rzecz teatru włoskiego. — Jak donosi *Gazetta Piemontese* przyjął senat ustawę pożyczki 41 głosami przeciw 12.

Genua, 23. czerwca. Tutejsze dzienniki donoszą: Okręt „Cagliari" zawinął wczoraj po południu z uwolnioną w Salernie załogą pod dowództwem kapitana Sitria do zatoki genueńskiej. Znajdujący się na pokładzie konzul angielski oddał natychmiast wysadzoną na ląd załogę władzom sardyńskim.

Z Neapolu donoszą z 17. b. m., że wybuchy Wezuwiusza ustały dnia 15. b. m.

Ateny, 19. czerwca. Ich Mość królestwo powrócili dziś do stolicy.

Najnowsza poczta lewantyńska

(przywieziona paropływem Lloyda „Vulcan" dnia 24. b. m. do Tryestu.)

Konstantynopol, 19. czerwca. Sami Basza, dotychczas minister nauk, mianowany został jeneralnym gubernatorem Kandyi. Soliman Basza wyruszył z 4 batalionami nie do Bosnii lecz do Kandyi. Cztery nowych paropływów tureckich nadeszło z Anglii. Wyszedł zakaz przywożenia monety miedzianej do Konstantynopola. Baron Wildenbruck otrzymał od Sułtana przepyszną szablę w upominku. C. k. internuncyusz miał 14. b. m. trzygodzinną konferencyę z wielkim Wezyrem. Municypalność Pery otrzymała sankcyę Sułtana. **Z Kaney** donoszą z 14. b. m., że z powstańcami stanęła ugoda.

Smyrna, 19. czerwca. Dnia 16. b. m. było tu dość mocne trzęsienie ziemi, ale niewyrządziło żadnej szkody. Tylko w jednem miejscu załamała się skała i uszkodziła kilku robotników zatrudnionych przy kolei żelaznej.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 25. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83 1/8—83 3/16. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 94—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96 1/2. Obligacye długu państwa 5% 82 7/16—82 1/2. det. 4 1/2% 72 3/8—72 1/2, det. 4% 64 3/4—64 7/8, detto 3% 49 1/2—49 3/4. detto 2 1/2% 41 1/4—41 1/2, detto 1% 16 — 16 1/4 — Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 94 1/2 — 95. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 94—94 1/4, detto węgier. 81 1/4—81 3/4, detto galic. 81 1/4—81 1/8, detto siedmiogr. 80 1/8—81 1/4, detto innych krajów koron. 84 — 86. Oblig. bank. 2 1/2% 65—66 — Pożyczka loter. z r. 1834 307 — 310. Detto z roku 1839 129 1/2 — 129 3/4 Detto z r. 1854 109 3/4—109 7/8. Renty Como 15 3/8—15 5/8.

Galic. list. zastawne 4% 78—79. — Półn. Oblig. Prior. 5% 89 1/4—89 1/2. Glognickie 5% 81 1/2—82 Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86 1/2 — 87. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcyi bank. narodowego 975 — 977. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 230 3/8—230 1/2. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 115 — 115 1/4. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 87 — —. — Detto półn. kolei 166 1/4 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 267 5/8 — 265 3/4. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 1/16—100 1/8. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93 1/2 — 93 3/4 Detto cisańskiej kolei żel. 100 1/16—100 1/8. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 235 1/2 — 236 - Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 184 1/4—184 1/2. Detto losy tryest. 108 1/4—108 1/2. Detto tow. żegl. parowej 536—537. Detto 13. wydania 101 1/4—101 1/2. Detto Lloyda 338 — 340. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 70—72. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 79 1/2 — 80 Windischgrätza losy 26 — 26 1/4. Waldsteina losy 28 1/8—28 3/8. Keglevicha losy 14 1/2—14 3/4. — Ks. Salma losy 43—43 1/4. — St. Genois 37—37 1/2. Palffego losy 38 1/4—38 1/2. Clarego 37 3/4 — 38.

Amsterdam 2 m. 86 2/4 l. Augsburg Uso 105.— Bukareszt 31 T. 263.— Konstantynopol 31 T. 475 1/2. Frankfurt 3 m. 104 1/4 l. —. — Hamburg 2 m. 76 5/8. Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 12 1/2. — Medyolan 2 m. 104. — Paryż 2 m. 122 1/8 Cesarskich ważnych dukatów agio 7 2/8. — Detto koron. 14 7—8. Napoleons'dor 8 16 — —. Angielskie Sover. 10 15 —. Imperyał Ros. 8 22 — 23. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 82 4/16; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4 1/2 % —; 4% —; 3% —; 2 1/2 % —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 110; poż. nar. z r. 1854 83 1/4. Obl. banku —. Akcye bankowe 975. Akcye zakładu kredytowego 231. Akcye kolei półn. po 1000 złr. —. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wplata 268 5/8; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 537. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. 338 3/4. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr 577 1/2. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 81 1/8. detto węgierskie 81 7/8. — Amsterdam —. Augsburg 105. Bukareszt 263. Konstantynopol — —. Frankfurt 104 2/8. Hamburg 76 5/8. Lipsk — Liwurna —. Londyn 10 — 12 1/2 Medyolan 103 7/8. Marsylia 122. Paryż 122 1/8. Agio duk. ces. 7 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

Hotel europejski: PP. Stankiewicz Stef., z Podlisek. — Głowacki Wł., z Hodowa. — Krzystkiewicz Piotr, z Rosyi. — Bocheński J., z Głęboczka. — Hoppen Marian, z Kozłowa. — Żurakowski Jan, z Zadyrowa.

Hotel angielski: PP. Hartmann Józef, ces. ros. assesor col. i lek. sztab., z Rosyi. — Oehl Adolf, przeł pow., z Dubiecka.

Hotel Krynickiego: P. Gołaszewski Antoni, z Toustobab.

Do domu zajezdnego pod nr. 204 2/4: P. Muszanes Hadzło Wartan, z Turcyi.

Hotel podolski: P. Jaworski Stefan, c. k. sekretarz wyż. sądu kraj., z Rzeszowa.

Hotel Kuhna: P. Siarczyński Wojciech, z Streptowa.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Kalinowski Wład., z Bakowiec. — Truskolawski Henryk, z Jasionowa. — Bobrowski Konrad, z Budzanowa. — Rubczyński Władysław, z Jaśniszcza. — Hr. Grocholski Mikołaj, ces. ros. radca państwa, z Rosyi. — Hr. Dzieduszycki Miecz., z Krakowa.

Dnia 27. czerwca.

Hotel rosyjski: P. Kantemir Jerzy, z Botuszan.

Hotel europejski: PP. Zaremba Bol., z Oskrzeszyniec. — Hillenbrand E., przeł. obw., z Zborowa. — Papara H., z Zubomostów. — Pięczykowski Wł., z Wybranówki. — Kunaszewski Wład., z Kutyszcz.

Hotel angielski: PP. Ks. Maurokordato Mikołaj, z Jass. — Wendorff A., z Hodoskowiec. — Deboli Stan., z Stryja.

Hotel Langa: PP. Fiedebohl, ces. ros. pułkow. gwar. dw., z Rosyi. — Br. Seenus T., c. k. rotm., z Gródka. — Sokolnicki Franc., z Rosyi.

Pod kolej żalazną: PP. Janicki Wład., z Stóbna. — Granatowski Jan, z Przemyślan.

Do domu zajezdnego pod nr. 185 2/4. P. Plutyński Alojzy, z Laszyniec.

Do domu pod nr. 187 2/4.: P. Lewicki Kornel, z Brzeżan.

Hotel podolski: P. Bogusz Apolinary, z Bortnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

PP. Agopsowicz Krzysztof, do Grochowiec. — Bogusz Apol., do Koniuszek. — Bocheński Alojzy, do Otyniowiec. — Bal Fr., do Tuligłów. — Hr. Borkowski Miecz., do Mielnicy. — Hr. Dzieduszycki Wład., do Jezupola. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Paryża. — Dworski Alex., adw. kraj., do Przemyśla. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — Falkowski Melchior, do Wetryłowa. — Górski Wicenty, do Łukawca. — Golejowski Tad., do Sapohowa. — Gołaszewski Antoni, do Truskawca. — Jaworski Apol., do Ordowa.— Kęszycki Alex. Nałęcz., do Dźwinogrodu. — Kęplicz Ant., do Myszkowa. — Lityński Mel., do Holihradów. — Br. Lewartowski Apol., do Zimnowody. — Malinowski Lubin, do Ostowczyka. — Obniski Wiktor, do Mycowa.— Orłowski Oktawian, do Połowiec. — Oczosalski Stefan, do Hruniatycz. — Petrowicz Xaw., do Wołostkowa. — Paszkudzki Ignacy, do Horodowiec. — Ritterschild Fr., do Hoszowa. — Runge Robert, do Morawska. — Świerzawski Alexander, do Szczepiatyna. — Ks. Sanguszko Roman, do Krakowa. — Hr. Starzyński L., do Podkamienia.— Ulaniecki Wład., z Słobódki. — Zawadzki Stan., do Szlachciniec. — Zagórski Miecz., do Podbuża.

Dnia 27. czerwca.

PP. Donigiewicz Ant., do Bazaru. — Hartman Józef, ces. ros. lek. woj., do Karlsbadu. — Jaworski Stan., do Dziewiętnik. — Orzechowski Kwiryn, do Dembicy. — Pawlikowski Emilian, do Rosolina. — Jurewicz Stan., do Skomoroch. — Zakrzewski A., do Czortkowa. — Hr. Wodzicki Kaz., do Krakowa.— Hr. Borkowski-Dunin E., do Żółkwi.— Rzewuski Leon, do Podhorzec. — Prawecki Eust., do Brzeżan. — Hr. Grocholski Mik., do Krakowa.— Janicki Wł., do Stóbna. — Torosiewicz Franc., do Podhorzec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.30	+ 13.8°	87.4	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.95	+ 20.7°	51.7	wschodni "	"
10 god. wiecz.	324.37	+ 15.8°	82.9	południowy ".	"

T E A T R.

Dziś opera niem.: „**Niema z Portici**," pożegnawczy benefis spiewaczki Jpi Krystyny Kurzer i występ Jpy Maryi Kreutzer.

KRONIKA.

W Ciemierzyńcach, w obwodzie brzeżańskim, spaliła się w nocy z 8. na 9. b. m. chata tamtejszego włościanina Mykiety I., wszystkie zabudowania gospodarskie, 15 sztuk owiec, a co większa jeszcze, zginęła przytem 10letnia dziewczyna, która spała w stopie na sianie. Mówią, że ogień był podłożony, ale winowajcy nie wyśledzono jeszcze.

— Temi dniami przyaresztowano w Berlinie kuglarza, który pod nazwiskiem Alfreda Bosko dawał publiczne przedstawienia i mienił się być kawalerem francuskiej legii honorowej, i nadwornym sztukmistrzem Królowej Anglii. Z sądowego śledztwa okazało się, że mniemany Bosko jest żyd z Polski Markus Eppstein. Obwiniony o zfałszowanie legitymacyjnych papierów i przywłaszczenia tytułów i orderów został pod sąd oddany.

Jack Powers sławny jeżdziec w Kalifornii, założył się, że na koniach nie mięszanej kalifornieńskiej rasy ujedzie w przeciągu 8 godzin 150 angielskich mil, i wygrał zakład, gdyż w 6 godzinach 43 minutach przybył do mety. Użył na to 24 koni. Pierwsze 60 mil ujechał w 2 godzinach 30 minutach, a żadnym koniem nie pędził więcej jak 4 mile. Gdy zmieniać miał konia, zeskakiwał i biegł kilkanaście kroków dla wyprostowania nóg, i dopiero wsiadał na innego wierzchowca. Tym sposobem przebył zdrowo 130 mil; później dostał zawrotu głowy, nie mógł już prosto siedzieć, skarżył się na boleści w żołądku i zaczął krwią pluć. W tej chwili nowe powstały zakłady na jeźdca; zakłady wynosiły 10.000 dolarów. Zdziwiło, że po zrobieniu tych zakładów Powers wyzdrowiał, ale właściwie wcale nie był słaby i tylko spluwał winem czerwonem, które do potrzeby chował w pęcherzu, chcąc tym sposobem zachęcić do nowych zakładów. Wygrał więc 10.000 dolarów, i oświadczył się z innym zakładem, że na angielskich koniach przepędzi tę samą przestrzeń w 5 godzinach. Nikt jednak nie przyjął zakładu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.